

Cztery Pory Miłowania, Chodź, opowiem Ci dom

Chodź, opowiem Ci dom, kochana,
cztery ściany i okna, i drzwi
będzie ogród i płot, i brama,
a w tym domu dzieciaki i my
opowiem Ci w oknie firankę -
z koronki niech będzie, babcina
donice z kwiatami na ganku
i dym, jak się snuje z komina

chodź, opowiem Ci łóżko i stół,
smak i zapach porannej kawy
czas, jak zwykle, dzielony na pół
i dziejące się wspólne sprawy
opowiem Ci z pracy powroty
i nasze wieczorne rozmowy,
opowiem upadki i wzloty -
o domu Ci wszystko opowiem

chodź, opowiem pokój dziecięcy,
w nim zabawy, płacze i śmiechy
tych ostatnich niechby najwięcej -
niech nam zdrowo rosną pociechy
opowiem o naszym pokoju,
o kilku obrazach na ścianie,
opowiem i o nas obojgu
w tym domu, co kiedyś powstanie